

WIEŚCI Z KOŁA SEP NR 28 ZIEMI NYSKIEJ

Letnia pora to czas, aby nacieszyć oczy rozkwitającą w pełni przyrodą. Również i Nyscy SEP-owcy porzucają myśli (chwilowo) o „wielkiej i nowoczesnej technice” dając się porwać naturze. Lato to relaks i odpoczynek na łonie natury. Idąc tym tropem Zarząd Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej zorganizował porywającą objazdową wycieczkę do „ciepłych krajów” – Portugalii, a „Kartka z Kroniki Koła” tak ją przedstawia.

24 .06 – 1.07.2024 r. PODRÓŻ do PORTUGALII

czyli

„Tam gdzie Ziemia się kończy, a zaczyna morze”

„oglądamy to co naj...”

- » Sintra – ulubione miejsce królów Portugalii;
- » Cabo da Roca – najdalej wysunięty na zachód punkt Europy;
- » Braga – najstarsza katedra Portugalii;
- » Coimbra – najstarszy uniwersytet w Portugalii;
- » Alcobaca – najstarszy kościół w kraju;
- » Fatima – najbardziej znane Sanktuarium.

Lato to sezon wakacyjnych podróży, to relaks i pora „ładowania akumulatorów”. Gdzie jak gdzie, ale najlepiej zrobić to udając się na fascynującą eskapadę do „ciepłych krajów”. Zarząd Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej zaaranżował taką do ... Portugalii.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili wiele atrakcyjnych miejsc. Objazdowe wojaże rozpoczęli od podziwiania Portugalii z „lotu paka”, a „ładowo” od zapoznania się z południowym rejonem Portugalii – Algarve. To rejon o pięknych piaszczystych plażach przyciągających corocznie przybyszów z Europy.

„Na dzień dobry” Portugalia przywitała nas spotkaniem z ludową kulturą i tradycją, a wieczorny spacer był udziałem w ulicznym widowisku przedstawiających ludowe zwyczaje (tańce, muzykujące lokalne kapele, ogólna zabawa). Ta tradycja często towarzyszyła nam podczas podróży po Portugalii. Przechadzka po uliczkach i miejsca noclegu była ciekawym początkiem przygody z Portugalią.

Następnego dnia udaliśmy się do **Sintry** ulubionego miejsca letniego odpoczynku królów Portugalii, dziś wpisanego na listę UNESCO (1995), gdzie podziwialiśmy królewski pałac z charakterystycznymi kominami Palacio Nacional de Sintra, jak i rozsiane po mieście fontanny.

Z niedaleko położonego na skale punktu widokowego **Cabo da Roca** zachwycaliśmy się widokiem Wybrzeża Lizbońskiego. To najdalej wysunięty na zachód punkt Europy położony na stałym łądzie, wyznaczony przez stojącą tu latarnię morską. Odbywając przejazd malowniczym

wybrzeżem dotarliśmy do **Cascaic**. Tu spacer urokliwymi wąskimi uliczkami miasta wyłożonymi całçada portu-

Guesa, z których słynie Cascaic.

W kolejnej odsłonie - **Lizbona** – stolica Portugalii prezentuje nam swoje uroki. Zobaczyliśmy typowe dzielnice - Baixa i Alfama, misterną konstrukcję windy Santa Justa, plac Rossio, słynny deptak Rua Augusta, katedrę oraz zamek São Jorge - jeden z najbardziej charakterystycznych zabytków Lizbony, położony na najwyższym wzgórzu w mieście. Byliśmy w dzielnicy Belem słynącej z wieży Belem i klasztoru Hieronimitów (UNESCO) – zbudowanego dla uczczenia podróżnika Vasco da Gamy i jego wyprawy do Indii oraz Pomnika Odkrywców symbolizującego dawną potęgę kolonialnej Portugalii. Następnie zwiedziliśmy tereny wystawowe Expo'98 ze wspaniałym oceanarium Pavilhão dos Oceanos.

Nie tylko Oceanarium zachwyca zwiedzających, uczestnicy wycieczki mieli okazję podróży kolejką linową (gondolą), podczas której podziwiali panoramę wystawy Expo'98 przemieszczając się nad rzeką Tag.

Uczną dla oczu oraz okazją do niecodziennych doznań było zwiedzanie miasteczka **Obidos** – jednego z najbardziej malowniczych miasteczek w tym kraju. Poruszaliśmy się labiryntem wąskich uliczek z białymi domami, sklepikami z pamiątkami, niewielkimi restauracjami podziwiając kolorowe bugenwille i kwitnące drzewka cytrusowe, które oczarowują spacerujących. W strefie średniowiecznych murów znajduje się dobrze zachowany zamek, zaliczany do siedmiu cudów Portugalii (obecnie hotel). Atrakcją dla podniebienia był serwowany w miejscowej kawiarence lokalny likier wiśniowy – *ginja*, serwowany w czekoladowym kubeczku.

Następne urokliwe miasteczko to **Coimbra**. Spacerowaliśmy po mieście, przez które przebiega najczęściej uczęszczana portugalska droga do Santiago de Compostela. Zobaczyliśmy kościół Santa Cruz - w 2003 roku uznany jako Panteon Narodowy; imponującą katedrę Sé; najstarszy uniwersytet w Portugalii; ogród botaniczny i akwedukt São Sebastião.

Podsumowaniem dnia była wizytacja w **Aveiro**, zwanego często portugalską Wenecją (laguna i sieć kanałów), które nadają Aveiro szczególny charakter. Odbyliśmy rejs kanałami na lokalnych, kolorowych łodziach zwanych *moliceiros*.

Nowy dzień, to ciąg dalszy zwiedzania czarujących w swym wyglądzie małych miast. Na początek **Viana do Castelo** - miasto, którego kręte uliczki oraz zaciszne place przenoszą nas w czasy średniowiecza. Spacerując, dotarliśmy do Praça da República, serca miasta. To tutaj znajduje się budynek Misericórdia

i fontanna z XVI wieku, a także stary ratusz. Zatrzymaliśmy się także na wzgórzu Santa Luzia, w miejscu z pocztówkowym widokiem na miasto oraz ujściem rzeki Lima do Oceanu Atlantyckiego.

Kolejne to **Guimarães** uważane za kolebkę Portugalii. Historyczne centrum miasta, związane z formacją i tożsamością kraju, zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Żelazne balkony, granitowe ganki, dworki, łuki łączące wąskie uliczki i wieże nadają Guimarães wyjątkową atmosferę. Podziwiliśmy masywne mury Castelo de Guimarães, jednego z najbardziej charakterystycznych i rozpoznawalnych średniowiecznych zamków w Portugalii i pospacerowaliśmy po głównym placu miasta Largo da Oliveira.

Braga to jedno z najstarszych miast Portugalii, pełne kultury i tradycji, gdzie historia i religia współistnieją z rozwojem i przemysłem technologicznym. Podczas spaceru zobaczyliśmy

najstarszą katedrę w Portugalii, ogród św. Barbary przy Pałacu Biskupim oraz główny plac miasta Praca da Republica. Odwiedziliśmy także sanktuarium Bom Jesus do Monte - to ikona miasta, z monumentalnymi schodami, fontannami i barokowymi posągami (UNESCO) oraz niesamowitym widokiem na Bragę.

Nowe i ciekawe doświadczenie wycieczkowe – to portugalscy przewodnicy, którzy są wylęgarnią pomysłów w serwowaniu „na dzień dobry” uczestnikom oprowadzanych grup turystycznych wspaniałych ciasteczek, jak: *ovos moles*

zawijany w chrupiący wafel o różnych kształtach, *pasties de nata* (babeczki budyniowe), *queijadas* (babeczki serowe), kolejne nazwy umknęły w toku innych informacji. Są źródłem oferującym różnorodność słodkości, czyli to co ma do zaoferowania tradycyjna słodycz Portugalii.

Kolejny dzień to nowa porcja niezapomnianych doznań. Był to czas na **Porto**.

Rozpoczęliśmy od spaceru po mieście, podczas którego mieliśmy okazję zobaczyć: Torre Dos Clerigos - najwyższą wieżę w mieście, Avenida Dos Aliados

z ratuszem i pomnikiem króla Piotra IV, stację São Bento zdobioną obrazami wykonanymi z azulejos oraz Cais da Ribeira najbardziej gwarne miejsce Porto, arcydzieło ludzkiej kreatywności, harmonijnie połączone z rzeką Douro, wpisane na listę UNESCO. Byliśmy w bodedze, gdzie zapoznawaliśmy się z procesem produkcji wina porto, a także mieliśmy okazję na degustację, delektując się niedoścignionym smakiem, podziwiając cudowny aromat i bukiet wybranych gatunków wina. Podczas rejsu po rzece Douro zachwycaliśmy się niecodziennymi konstrukcjami mijanych mostów (sześciu), które łączyły brzegi Porto i Vila Nova de Gaia oraz jakże wspaniałą panoramę miasta.

Pełni wrażeń zrobiliśmy krótki „skok autobusem” i znaleźliśmy się w **Alcobaça** (UNESCO) u wrót dawnego opactwa Cystersów. Jest to przykład doskonałej w formie gotyckiej architektury cysterskiej, z największym kościołem w Portugalii. Wewnątrz grobowce króla Piotra I i jego tragicznie zmarłej kochanki Ines de Castro, Sala Królów, kuchnia czy krużganki.

Pobył w Portugalii zwieńczyliśmy pobytem w Sanktuarium Fatimskim. **Fatima** jest jednym z najbardziej znanych ośrodków kultu maryjnego na świecie. Sanktuarium to neobarokowa ogromna bazylika wzniesiona z wapienia, ozdobiona posągami świętych. Wewnątrz bazyliki groby Hiacynty i Franciszka. Witraże ukazują sceny widzenia. Konsekrowana w 1953 roku. Posadzona na ogromnym Placu Modlitwy (mogącym pomieścić 100 tys. wiernych), który jest centralnym miejscem sanktuarium, ograniczonym z jednej strony przez bazylikę Matki Boskiej Różańcowej z 65-metrową wieżą dzwoniczą i bazylikę Trójcy Przenajświętszej z drugiej. To Matce Boskiej Różańcowej zawierzył swoje życie papież Jan Paweł II.

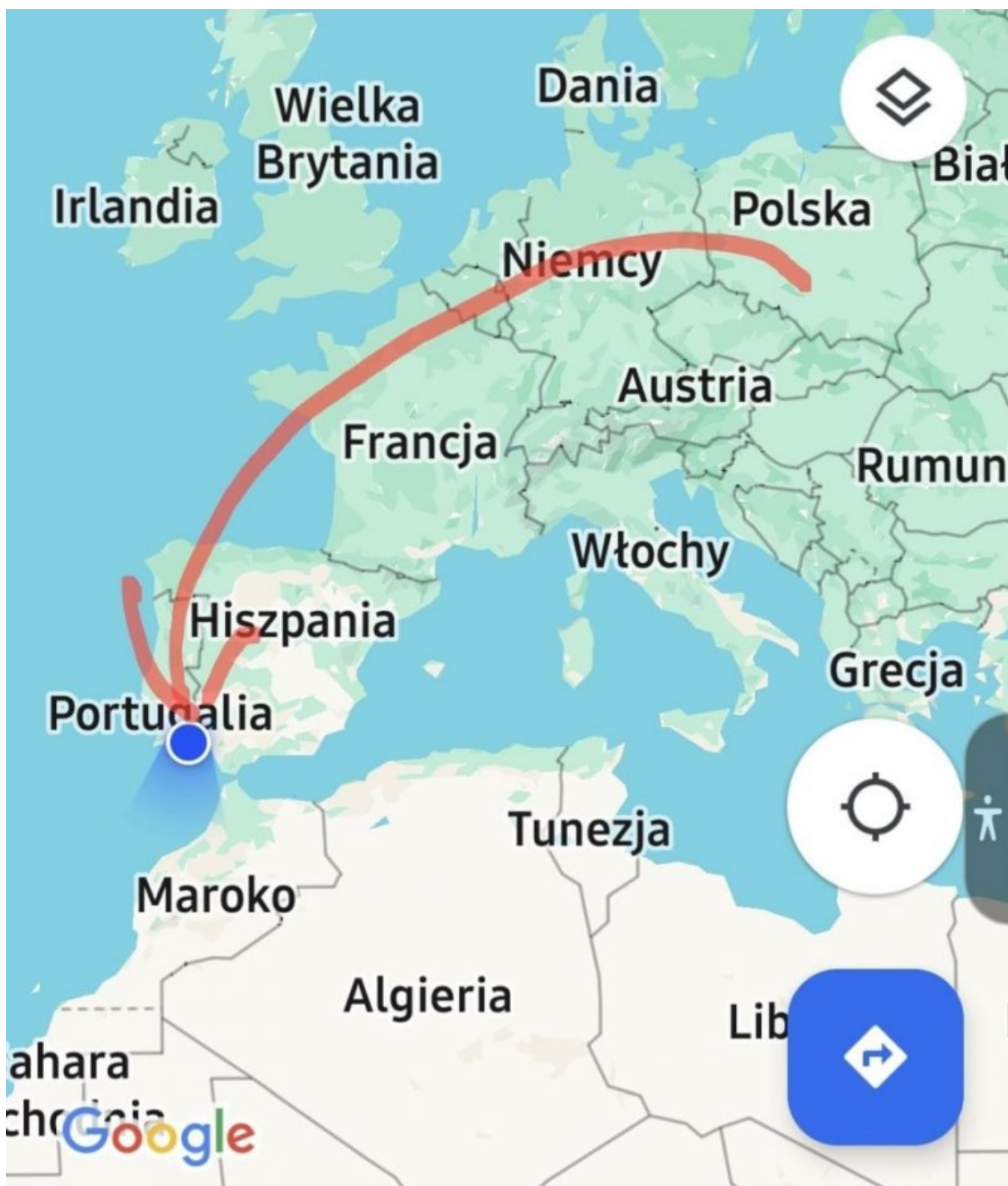
Integracyjny pobyt uczestników wycieczki na plaży inicjował pożegnanie z Portugalią. Ostatnie kąpiele w Oceanie Atlantyckim przy buntującym się przed „spaniem” oceanem (duża fala) i jakże łagodnym o poranku (prawie gładka

tafla). Jeszcze ostatnia degustacja Porto i pożegnaliśmy przyjazne Algarve. Udaliśmy się w drogę powrotną żegnając błękitne niebo i intensywne światło słoneczne, podkreślające zróżnicowane środowiska naturalne Portugalii, kraju który potrafił nas oczarować.

Ciekawą i pełną nowych wrażeń podróż po słonecznej Portugalii zorganizował Zarząd Koła SEP nr

28 Ziemi Nyskiej, a uczestniczyło grono wytrawnych podróżników - członków Koła.

Przedstawił Kronikarz Koła - Lech Kotliński







Uczestnicy wycieczki Kola SEP nr28 Ziemi Nyskiej
Cabo da Roca - czerwiec 2024

Na punkcie widokowym Cabo da Roca



Pomnik Odkrywców Lizbona - 2024





Lizbona - 2024



Obidos - zamek

